

Beata Oelszlaeger, *Jak uczyć uczenia się? Środki i metody kształcenia samokontroli i samooceny w edukacji wczesnoszkolnej*

A utorka w swojej pracy rozważa problem uczenia się, uwzględniając potrzebę zmiany celów kształcenia. Ujmuje to następująco: „Aby uczyć uczenia się, trzeba przyjąć taką koncepcję kształcenia, która umożliwi uczniom nie tylko zdobywanie wiedzy i umiejętności programowych, ale także wiedzy i umiejętności o sposobach uczenia się. Będzie to gwarancją podjęcia przez uczniów w przyszłości samokształcenia, doskonalenia zawodowego, a w związku z tym – znalezienia pracy zgodnej z ich zainteresowaniami i na miarę ich możliwości, współtworzenia społeczeństwa, gospodarki, kultury, itp.” (s. 8). W opracowaniu stawia m.in. pytania związane z problemem „jak kształcić 7-letnie dzieci do podejmowania aktywnego uczenia się, a więc działań podmiotowych (w tym – samokontroli i samooceny)?” (s. 10). Odpowiada na nie w pięciu rozdziałach.

W rozdziale pierwszym *W stronę edukacji zorientowanej na dziecko uczące się* – autorka ukazuje różne sposoby ujmowania podstawowych pojęć: „uczenie się przedmiotowe”, „uczenie się podmiotowe”, „działanie podmiotowe”, „podmiotowość”, „uczenie się”, „samokształcenie”. Omawia bogatą literaturę przedmio-



tu, która może być pomocna zainteresowanemu czytelnikowi. W części tej nawiązuje do koncepcji W. Kojasa, na niej zresztą osadza problematykę badawczą. Poświęca też sporo uwagi historii tych systemów edukacyjnych, w których ważną była podmiotowość uczniów.

W rozdziale drugim: *Rodzaje działań samokontrolnych i samooceniających – ich edukacyjne konsekwencje* nawiązuje do różnorodnych przejawów samokontroli i samooceny występujących w życiu dziecka. Wskazuje, że zasadniczą cechą tych działań jest ich podmiotowość. Prezentuje wiele definicji samokontroli, samooceny, pod-

miotowego uczenia się. Przedstawia również rodzaje działań z elementami samokontroli i samooceny, jakie wyznaczyła sobie w przeprowadzonych badaniach (obserwacji i eksperymencie pedagogicznym). Powołując się na literaturę przedmiotu, stwierdza też, że samoocena i samokontrola to działania metainformacyjne, regulacyjne, a zarazem decyzyjne i badawcze. Każdemu z nich poświęciła osobny podrozdział oraz wskazała źródła, w których czytelnik może odnaleźć wartościowe analizy tych działań. Poruszona została także problematyka środków i metod kształcenia samokontroli i samooceny. Omówiono dwie koncepcje edukacyjne (C. Freineta i B. Dymary), odnosząc się do konkretnych przykładów.

W rozdziale trzecim: *Od adaptacji do samodzielności – z badań nad kształceniem działań podmiotowych* autorka podpowiada, w jaki sposób już najmłodsze dzieci można wdrażać do uczenia się traktowanego jako działania podmiotowe. Przedstawia główną problematykę badawczą, założenia, pytania badawcze, hipotezy, zmienne i wskaźniki; przedstawia organizację i przebieg przeprowadzonego technika grup równoległych eksperymentu pedagogicznego. Omawia także wykorzystane w pracy techniki, metody i narzędzia badawcze. Wiele uwagi poświęca zastosowanej w badaniach dystansowych skonstruowanej przez siebie „Instrukcji do badania cech podmiotowych działań uczniów” oraz ankiecie przeprowadzonej wśród

uczniów klasy trzeciej. Osobny podrozdział poświęciła charakterystyce czynników eksperymentalnych wprowadzanych w badaniu. Zostały one zilustrowane przykładami z protokołów zajęć edukacyjnych, zgromadzonymi podczas trwania eksperymentu. Przykłady te mogą być cennym źródłem informacji w zakresie kształcenia dzieci do podejmowania działań podmiotowych, aktywnego uczenia się. W rozdziale wskazano na ścisły związek samokontroli i samooceny z działaniami realizacyjnymi, preparacyjnymi, kontrolno-oceniającymi oraz z samokształceniem. Mocno zaakcentowano samodzielność poznawczą uczniów oraz wskazano praktyczne sposoby pracy z dziećmi, prowadzące do przyjęcia i wzmocnienia w nich aktywnej postawy (wykorzystano przykłady z protokołów zajęć). Rozdział kończy odniesienie autorki do wyników badań końcowych oraz dystansowych („Instrukcja do badania cech podmiotowych uczniów” oraz ankieta). Zacytowano również najbardziej interesujące wypowiedzi dzieci jako informację o ich wiedzy na temat uczenia się.

W rozdziale czwartym: *Wiedza o uczeniu się – charakter działań podejmowanych przez nauczyciela i uczniów* autorka powraca do istotnej kwestii współdziałania nauczyciela i uczniów w toku edukacji. Przedstawia konkretne wskazówki i propozycje. Opisuje sposób formułowania poleceń, tak aby uczniowie mogli podejmować podmiotowe

działania (przykład pytań z fazy planowania). Wskazuje, jak tą drogą można przekazać wiedzę o uczeniu się i jakiego rodzaju jest ta wiedza. Prezentuje także relację odwrotną, tzn. jak samodzielne pytania, stwierdzenia i wątpliwości dzieci wpływają na nauczyciela.

Ostatnia część książki – *Podsumowanie* – to weryfikacja sformułowanych problemów i hipotez badawczych. Ukazuje układ sytuacji, w których kontynuacja badań w ważki sposób uzupełniłaby tematykę podmiotowego kształcenia uczniów w edukacji wczesnoszkolnej. Część ta zawiera również porady dla nauczycieli, zainteresowanych poruszoną problematyką i chcących wdrażać zaprezentowaną koncepcję pracy w praktyce.

Polecana publikacja jest głosem w dyskusji o konieczności dokonywania pewnych modyfikacji w nauczaniu na pierwszym etapie edukacji, potrzebę taką dostrzegają bowiem i badacze, i nauczyciele. W myśl założeń autorki książka „może pełnić rolę podręcznika uzupełniającego zarówno dla studentów zintegrowanej edukacji wczesnoszkolnej, przygotowujących się do podjęcia pracy w klasach I-III, jak i nauczycieli – praktyków” (s.14). Jest także próbą udzielenia konkretnych podpowiedzi i wskazówek nauczycielom edukacji wczesnoszkolnej, którzy wraz z wprowadzeniem reformy

oświatowej stanęli w obliczu nowych wyzwań i wymagań.

Publikacja zawiera liczne przykłady, zestawienia i schematy, uwzględnia zarówno propozycje pochodzące z literatury naukowej, jak i rezultaty badań empirycznych. Całość uzupełniają przypisy, streszczenia w języku polskim, francuskim, angielskim oraz praktyczne aneksy.

Książka Beaty Oelszlaeger *Jak uczyć uczenia się?* ze względu na wartość merytoryczną i praktyczną jest warta uwagi nie tylko studentów i nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, ale wszystkich, którym bliskie są problemy uczenia się. Poruszony obszar nauczania jest tym ważniejszy, że do tej pory był on niejako marginalizowany; wychodzi się z założenia, że takie umiejętności i kompetencje posiadają wszyscy uczący się. Istnieje potrzeba, by zagadnienia przedstawione w publikacji stawały się powszechną praktyką polskich nauczycieli. Z tego względu omawiana pozycja jest warta polecenia tym wszystkim, którzy ze względów zawodowych są zainteresowani, by uczniowie sprawniej i chętniej podejmowali wysiłek ukierunkowany na zdobywanie wiedzy oraz różnorodnych sprawności intelektualnych.

Dariusz Miziołek
PCEN Rzeszów

Beata Oelszlaeger, *Jak uczyć uczenia się? Środki i metody kształcenia samokontroli i samooceny w edukacji wczesnoszkolnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 276